

AKROSTYCH.

Poświęcony „Miljonówce”.

Moi panowie, zrozumcie przecie,
Iż nie opłaca się dusić grosza, —
Ledwo te marne grosze zbierzecie,
Już byle grzeszek wam wypatrosza
Oszczędność, skrytą w chudej kalecie.

Nie! Wolej tydzień bujać po świecie,
Osmego dzionka zaś igrać z losem,
Wolej z fantazją, przy pustej kiesie
Kołysać duszę marzeń odgłosem
Aż raz, w sobotę....

Lecz to już wiecie.

Odznaczenie Lwowa

orderem „Virtuti Militari”.

Nasz lwowski korespondent w ten sposób opisuje przebieg uroczystości odzobienia herbu miasta Lwowa orderem „Virtuti Militari” przez Naczelnika Państwa Piłsudskiego 22 listopada b. r.:

Łagodny jesienny poranek, osrebrzony jasnym słońcem, przezierającym z za puszystych obłoków, niesł w sobie jakieś uroczyste, poświęcone oczekiwanie. Tłumy ludzi dążyły na plac Maryacki pod pod pomnik Mickiewicza. Rzadko o równie piękny dzień i równie podniosły nasrój. Było to jakby wielka rewia naszego bohaterstwa i patriotyzmu. W powietrzu flag, w oknach, iluminowanych kartkami, strojnych zieloną i kobierzami z podobiznami Naczelnika Państwa, jaśniała duma pamięci wielkiego człowieka.

Zgrupowane w ulicy Sienkiewicza automobile pancerne i tanki nie budziły trwogi. Tłum falował, kołysał się, weselił się i wznosił okrzyki: „Niech żyje Dziadek!”, „Niech żyje Marszałek” i znów rozbrzmiał mazurek Dąbrowskiego lub poważne tony marszów.

Czuło się, że Lwów przeżywa dzień piękny i wielki.

O godz. 10 rano, specjalnym pociągami z Warszawy, przyjechał Naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

Na dworcu kolejowym celem powitania Dostojnego Gościa pojawili się przedstawiciele Władz wojskowych i cywilnych. Przybył Jen. Delegat Rządu dr Gałęcki, prezydent miasta Neumann z wiceprezydentami: drem Sahlem, Chlamszczem, Schleicherem i Osirkiem, jenerałowie: szef sztabu jenerałnego Rozwadowski, dowódca O. G. Lamezan Salins, dowódca armii St. Haller, Jędrzejewski, oraz brygadier Maczyński.

Osobną grupę stanowili członkowie misji zagranicznych: pułkownik de Renty, oficerowie amerykańscy Rautigs i Grant, kapitan włoski Venturi. Dalej pojawili się członkowie Rady miejskiej,

przedstawiciele wszystkich władz cywilnych, D. O. G. i innych władz wojskowych.

Dworzec był udekorowany festonami, nalepkami i wizerunkami Naczelnika Państwa.

W chwili, gdy pociąg wiozący pierwszego Marszałka Polski, wjechał pod halę, rozległy się dźwięki muzyki wojskowej, grającej „Jeszcze Polska”. Kompania honorowa sprezentowała broń i rozległ się gromki okrzyk na cześć Naczelnika „Niech żyje!” Do wysiadającego z wozu salonowego Naczelnika Państwa podszedł pierwszy Jenerałny Delegat Rządu dr Gałęcki, z którym Naczelnik serdecznie przywitał się. Następnie Marszałek Polski przywitał się z jenerałami i innymi osobami.

nym Delegatem, świtą, jeneralicją i przedstawicielami władz.

Orszak przejechał aleją kolejową, ul. Sapiehy, Kopernika, na plac Maryacki.

Wzdłuż całej drogi stały szpalery wojska, M. S. O., młodzież szkolna i bardzo liczna publiczność. Do chwili padła z tłumów owacyjne okrzyki. Naczelnik Państwa salutował.

Podnieść należy, że mimo braku chorągwi i flag w mieście, dekoracja okien i balkonów wypadła bardzo efektownie, a szczególnie bardzo ładnie dekorowana była ulica Sapiehy, górna i dolna Kopernika. Cały plac Maryacki tonął w powodzi flag,



Odznaczenie Lwowa orderem „Virtuti militari”: Defilada załogi lwowskiej przed Naczelnikiem Państwa. Obok stoja: Arcybiskup Bilezowski, Jen. Del. Gałęcki i prezydent miasta Neumann z udekorowanym herbem m. Lwowa.

Naczelnik przeszedł front kompanii honorowej, poczem orszak cały skierował się ku wyjściu.

Naczelnik Państwa przyjechał w otoczeniu świty, którą tworzyli: Jenerałny adjutant podpułk. Wieniawa Długoszewski, pierwszy adiutant kap. Lepkowski, por. Sołtan, por. Mościcki, por. Kadlenczy, dalej major Switalski, major Polkowski, dowódca kwater Naczelnego Wodza i por. Michalewski.

Licznie zebrana publiczność w hali dworca gromkimi okrzykami powitała Naczelnika, poczem orszak skierował się przez dawny salon cesarski ku wyjściu.

W chwili, gdy Naczelnik Państwa w towarzystwie Jen. Delegata Rządu dra Gałęckiego i prezydenta Neumanna ukazał się na placu przed dworcem, z pierśi tysięcy osób zgromadzonych rozległy się okrzyki na cześć Naczelnika.

Przed powozem Naczelnika Państwa jechał prezydent miasta, dalej Naczelnik Państwa z Jenera-

chorągwi, festonów, nalepek i okolicznościowych napisów.

Gdy Naczelnik Państwa zjechał na plac Maryacki, z pierśi wielu tysięcy odezwały się gromkie okrzyki na cześć Marszałka. Dowódca miasta i placu jenerał Linda podjechał konno do Naczelnego Wodza i złożył raport wojskowy.

Na olbrzymim placu dookoła kolumny były ustawione oddziały wojskowe wszystkich gatunków broni; młodzież szkolna, skauci, oraz organizacje narodowe tworzyły szpalery. Wszędzie panował wzorowy porządek.

Naczelnik Państwa odebrał raport dowódcy miasta i odbył przegląd oddziałów.

U stóp kolumny frontem ku hotelowi Europejskiemu ustawiono ołtarz, przy którym cichą Mszą św. odprawił ks. Arcybiskup Bilezowski.

Na stopniach kolumny ustawili się przedstawiciele wszystkich władz wojskowych i cywilnych, członkowie Misji zagranicznych, Rada miejska, delegaci zarządów miast: Wiceprezes Sliwiński z Warszawy, wiceprezydent Rolle z Krakowa i inni.

Punktualnie o godzinie 11 rozpoczęło się nabożeństwo.

Po skończonym nabożeństwie Naczelnik Państwa w towarzystwie ks. Arcybiskupa Bilezowskiego i Jenerałnego Delegata Rządu dra Gałęckiego w otoczeniu jeneralicji i swojej świty, przeszedł do wylotu ul. Sienkiewicza, gdzie nastąpił akt dekorowania herbu.

Pięknie wykonaną tarczę herbową m. Lwowa trzymał prezydent miasta, szarfę zaś czterech wiceprezydentów.

Naczelnik Państwa przemówił krótko podnosząc zasługi Lwowa, bohaterstwo jego mieszkańców, którzy jak jeden żołnierz stanęli do walki o przynależność kresowego grodu do Rzeczypospolitej, poczem mianował m. Lwów kawalerem orderu „Virtuti Militari”.

Dookoła tarczy herbowej ustawiono sześciu obrońców Lwowa z dobytymi szablami jako straż honorową.

Prezydent Neumann podziękował Naczelnikowi Państwa za uświetlenie swoją obecnością uroczystości, dziękował dalej Naczelnikowi i świcie za tak zaszczytne odznaczenie i złożył imieniem miasta Lwowa — hołd i podziękowanie za to.

W tej chwili odezwały się okrzyki na cześć Na-



Odznaczenie Lwowa orderem „Virtuti militari”: Fragment z entuzjastycznego powitania Naczelnika Państwa przez obrońców Lwowa.